



# DZIENNIK URZĘDOWY

## WOJEWÓDZTWA DOLNOŚLĄSKIEGO

---

Wrocław, dnia 13 grudnia 2017 r.

Poz. 5310

### ZARZĄDZENIE ZASTĘPCZE NR NK-N.4131.144.8.2017.MS6 WOJEWODY DOLNOŚLĄSKIEGO

z dnia 13 grudnia 2017 r.

#### w sprawie nadania nazwy ulicy

Na podstawie art. 6 ust. 2 i 3 ustawy z dnia 1 kwietnia 2016 r. o zakazie propagowania komunizmu lub innego ustroju totalitarnego przez nazwy jednostek organizacyjnych, jednostek pomocniczych gminy, budowli, obiektów i urządzeń użyteczności publicznej oraz pomniki (Dz.U. z 2016 r. poz. 744 ze zm.), Wojewoda Dolnośląski zarządza, co następuje:

**§ 1.** Ulicy o nazwie **Wincentego Pstrowskiego** zlokalizowanej w Wałbrzychu, w gminie Miasto Wałbrzych, nadaje się nazwę **Władysława Grabskiego**.

**§ 2.** Wykonanie Zarządzenia Zastępczego powierza się Prezydentowi Miasta Wałbrzych.

**§ 3.** Zarządzenie zastępcze wchodzi w życie po upływie 14 dni od daty ogłoszenia w Dzienniku Urzędowym Województwa Dolnośląskiego.

#### Uzasadnienie

Zgodnie z art. 1 ustawy o zakazie propagowania komunizmu lub innego ustroju totalitarnego przez nazwy jednostek organizacyjnych, jednostek pomocniczych gminy, budowli, obiektów i urządzeń użyteczności publicznej oraz pomniki - zwanej dalej "ustawą", nazwy jednostek organizacyjnych, jednostek pomocniczych gminy, budowli, obiektów i urządzeń użyteczności publicznej, w tym dróg, ulic, mostów i placów, nadawane przez jednostki samorządu terytorialnego nie mogą upamiętniać osób, organizacji, wydarzeń lub dat symbolizujących komunizm lub inny ustrój totalitarny, ani w inny sposób takiego ustroju propagować (ust. 1). Za propagujące komunizm uważa się także nazwy odwołujące się do osób, organizacji, wydarzeń lub dat symbolizujących represyjny, autorytarny i niesuwerenny system władzy w Polsce w latach 1944-1989 (ust. 2).

W związku z powyższym, ustawodawca - w art. 6 ust. 1 ustawy - nałożył na właściwe organy jednostek samorządu gminnego obowiązek zmiany obowiązujących w dniu wejścia w życie ustawy nazwy ulic, upamiętniające osoby, organizacje, wydarzenia lub daty symbolizujące komunizm lub inny ustrój totalitarny lub propagujące taki ustrój w inny sposób, **w terminie 12 miesięcy od dnia jej wejścia w życie**. Tym samym, organy stanowiące gmin **w terminie do dnia 2 września 2017 r.** miały możliwość, w ramach przysługujących im kompetencji wynikających z art. 6 ustawy, do dokonania stosownej zmiany nazw ulic na terenie danej jednostki samorządu terytorialnego.

W myśl art. 6 ust. 2 i 3 ustawy, w przypadku niewykonania obowiązku, o którym mowa w ust. 1, wojewoda wydaje zarządzenie zastępcze, w którym nadaje nazwę zgodną z art. 1, w terminie 3 miesięcy od dnia, w którym upłynął termin, o którym mowa w ust. 1. Wydanie zarządzenia zastępczego, o którym mowa w ust. 2, wymaga opinii Instytutu Pamięi Narodowej – Komisji Ścigania Zbrodni przeciwko Narodowi Polskiemu potwierdzającej niezgodność nazwy obowiązującej w dniu wejścia w życie ustawy z art. 1. W zakresie procedury wydawania zarządzeń zastępczych przez wojewodę, przepisy art. 2 ust. 3 ustawy stosuje

się odpowiednio. Tym samym, okres oczekiwania na opinię Instytutu Pamięci Narodowej – Komisji Ścigania Zbrodni przeciwko Narodowi Polskiemu wstrzymuje bieg terminu na wydanie zarządzenia zastępczego.

W przedmiotowym przypadku Rada Miejska w Wałbrzychu nie dokonała zmiany, obowiązującej w dniu wejścia w życie ustawy nazwy ulicy Wincentego Pstrowskiego, zlokalizowanej w mieście Wałbrzych, w gminie Miasto Wałbrzych w terminie do dnia 2 września 2017 r.

Wojewoda Dolnośląski pismem z dnia 26 września 2017 r. (sygn. NK-N.40.110.2017.GD1) wystąpił do Instytutu Pamięci Narodowej – Komisji Ścigania Zbrodni przeciwko Narodowi Polskiemu z wnioskiem o wydanie opinii w przedmiocie zgodności nazwy ulicy Wincentego Pstrowskiego z normami wyrażonymi w art. 1 ustawy.

W dniu 17 listopada 2017 r. do Wojewody Dolnośląskiego wpłynęło pismo Instytutu Pamięci Narodowej – Komisji Ścigania Zbrodni przeciwko Narodowi Polskiemu z dnia 3 listopada 2017 r. (sygn. BUW-940-236(3)/17) zawierające opinię w sprawie nazwy ulicy Wincentego Pstrowskiego.

Mając na względzie treść otrzymanej opinii Instytutu Pamięci Narodowej - Komisji Ścigania Zbrodni przeciwko Narodowi Polskiemu, Wojewoda Dolnośląski zauważa, że Wincenty Pstrowski był górnikiem, rębaczem dołowym w Kopalni „Jadwiga” w Zabrzu, od 1946 r. członkiem PPR. Z inspiracji partii komunistycznej był inicjatorem, opartej o wzorce sowieckie, stalinowskiej kampanii „współzawodnictwa pracy”.

Urodził się 28 maja 1904 r. w Wierzbnie w powiecie miechowskim. Nie miał żadnego wykształcenia. Pracował jako robotnik wiejski. W 1928 r. przeniósł się do Sosnowca, gdzie znalazł pracę w kopalni „Mortimer”. W wyniku wielkiego kryzysu gospodarczego utracił zatrudnienie i przez pewien czas utrzymywał się wydobywając węgiel w tzw. biedaszybach. W 1937 r. wyemigrował do Belgii – podjął pracę w jednej z tamtejszych kopalń węgla kamiennego (rejon Mons).

Po zajęciu Belgii przez Niemców w 1940 r. wstąpił do Komunistycznej Partii Belgii i zaangażował się w belgijski ruch oporu. Do kraju powrócił w 1946 r. Został zatrudniony w Kopalni Węgla Kamiennego „Jadwiga” w Zabrzu. Wstąpił do PPR i został robotnikiem – aktywistą partyjnym, czynnie zaangażowanym w partyjne akcje propagandowe przed wyborami do Sejmu Ustawodawczego (zasiadał również w jednej z komisji wyborczych). W Polsce, po siłowym zaprowadzeniu reżimu komunistycznego, jednym z najdotkliwszych problemów, przed którym stanęła władza „ludowa”, było przeciwdziałanie dramatycznie niskiej wydajności pracy. Przez pierwsze dwa lata po wojnie próbowano ją poprawić, odwołując się do stachanowskiego wzorca sowieckiego, ale nie udało mu się wtedy nadać skali masowej. Działania prowadzone w tym zakresie przez członków PPR sprowadzały się bowiem przede wszystkim do opierania ich na propagandzie (np. rywalizacja o Przechodni Sztandar Pracy).

Do połowy 1947 r. komuniści nie korzystali z sowieckich wzorców masowego „współzawodnictwa pracy”. Wiązało się to nie tylko z katastrofalnymi warunkami pracy i płacy, ale również miało swoje podłoże polityczne w postaci powszechnego braku zaufania do przedstawicieli nowej władzy i funkcjonowania opozycji w postaci PSL. Także socjaliści z koncesjonowanej PPS nie popierali wówczas tego ruchu, wskazując, że „rywalizacja to zagrożenie wypadkami”. Jakościową zmianę w praktycznym forsowaniu zaprowadzania współzawodnictwa i wyścigu pracy w skali ogólnokrajowej przyniosły dopiero sfałszowane wybory i sięgające tego samego czasu znaczące umocnienie systemu władzy po spacyfikowaniu podziemia niepodległościowego.

Kilka miesięcy po sfałszowanych wyborach, pod nadzorem aparatu partyjno-państwowego w lipcu 1947 r. Pstrowski rozpoczął wzorowaną na bolszewickim tzw. ruchu stachanowskim akcją propagandową, publikując w katowickiej „Trybunie Robotniczej” otwarty list do polskich górników *Kto wyrobi więcej ode mnie?* Wzywał ich do przekraczania norm wydobywania węgla. To miała być jedna z form propagandowej mobilizacji robotników wokół nowej władzy i haseł „budowy Polski Ludowej”.

Na umasowienie ruchu robotników przekraczających normy produkcyjne ogromny wpływ miały nadane mu wówczas odgórnie formy organizacyjne oraz uruchomione na szeroką skalę konkretne formy wsparcia przodowników pracy w postaci: „nagród pieniężnych, awansów, odznaczeń państwowych i prawa do zaopatrywania się w sklepach za «żółtymi firankami»”. W rzeczywistości czasów stalinowskich centralnie zaplanowany wyścig „przodowników pracy” wiązał się więc z konkretną „wyceną przodownictwa”. Składały się na nią gratyfikacje finansowe i dostęp do niedostępnych dla większości Polaków dóbr materialnych. O jego istocie stanowiło więc wypaczone traktowanie etosu pracy. Dla ratowania fatalnej sytuacji gospodarczej

i poprawy wizerunku komunistycznej organizacji produkcji poświęcone zostały elementarne zasady rządzące cywilizowanymi warunkami pracy w postaci konieczności zapewnienia elementarnego bezpieczeństwa dla zdrowia i życia. Stachanowski model współzawodnictwa w ekstensywnych warunkach produkcji zaczął obracać się przeciwko nowej komunistycznej elicie robotniczej. „Śrubujący” normy podwyższali je bowiem dla ogółu załóg. To z kolei powodowało narastanie atmosfery wrogości i napięcia w tysiącach zakładów pracy.

Pstrowski po opublikowaniu listu otwartego w dość krótkim czasie stał się propagandową postacią - symbolem: „przykładem dla towarzyszy pracy”, „wzorem świadomego socjalistycznego obywatela Polski Ludowej”. O swoich doświadczeniach dotyczących sposobów podnoszenia wydajności opowiadał na dziesiątkach spotkań z robotnikami (jedno odbył też w ZSRS). Uczestniczył w propagandowych naradach, konferencjach, spotkaniach i pokazach jako symbol nowego etapu rozbudowy komunizmu w Polsce. Był wielokrotnie nagradzany i odznaczany przez władze komunistyczne. Stworzono z niego (przy jego udziale) symbol „socjalistycznych” przemian w gospodarce i wzór „świadomego socjalistycznego obywatela-robotnika”.

Pstrowski zmarł 18 kwietnia 1948 r. w Krakowie po kilkutygodniowej chorobie. Oficjalnym powodem śmierci była białaczka szpiku, faktycznie jednak zgon nastąpił w wyniku zakażenia krwi, którego nabawił się po zbyt szybkim podjęciu pracy w pyłe węglowym po zabiegu usunięcia zębów, kiedy rany nie zdążyły się jeszcze zagoić.

Bezpośrednio po jego śmierci zapoczątkowano państwowy kult Pstrowskiego jako „pierwszego przodownika pracy”. Jego imieniem nazwano dotychczasową kopalnię „Jadwiga”, wiele szkół (w tym Politechnikę Śląską w Gliwicach), instytucji i przedsiębiorstw państwowych, osiedli, ulic itd.; stawiano mu pomniki, kręcono o nim filmy.

W bolszewickiej Rosji tzw. ruch współzawodnictwa pracy został zapoczątkowany w 1919 r., najpierw w postaci tzw. komunistycznych sobót, 10 lat później skupiając go wokół „walki o obniżenie kosztów własnych produkcji i polepszenia ich jakości”. W połowie lat trzydziestych przybrał jeszcze inną „postępową” formę, której patronem został Aleksiej Stachanow, górnik z Kopalni „Centralnaja-Irmino” w Kadjewce (Donieckie Zagłębie Węglowe). Polegała ona na wielokrotnym przekraczaniu obowiązujących dziennych norm wydobywania węgla. Propagandowo nagłościony wyczyn robotnika Stachanowa (czternastokrotne przekroczenie normy – w rzeczywistości sfingowane) stał się sygnałem do masowego udziału robotników w biciu rekordów wydajności we wszystkich gałęziach przemysłu. W następnej fazie skupiono się natomiast na tzw. stachanowskich zmianach, czyli wypełnianiu zakładowych planów produkcyjnych przed terminem.

Bolszewicki ruch stachanowski był w praktyce zakamuflowanym rodzajem nacisku na robotników, którym w rzeczywistości totalitarnej przekraczanie norm produkcji i wyścig pracy przedstawiano jako obowiązujący standard, a jego niedotrzymywanie mogło spowodować zagrożenie surowo karanego podejrzenia o „sabotaż”.

Wobec powyższego, w sposób niebudzący wątpliwości należy stwierdzić, że nazwa ulicy - Wincentego Pstrowskiego, jako upamiętniająca osobę symbolizującą komunizm jest niezgodna z art. 1 ustawy, co zostało również potwierdzone przez Instytut Pamięci Narodowej w opinii z dnia 3 listopada 2017 r.

Mając na uwadze powyższe, zarządza się jak na wstępie.

Na podstawie art. 5 ustawy, pisma oraz postępowania sądowe i administracyjne w sprawach dotyczących ujawnienia w księgach wieczystych oraz uwzględnienia w rejestrach, ewidencjach i dokumentach urzędowych zmiany nazwy dokonanej na podstawie ustawy są wolne od opłat, zaś zmiana nazwy dokonana na podstawie ustawy nie ma wpływu na ważność dokumentów zawierających nazwę dotychczasową.

Na niniejsze Zarządzenie Zastępcze przysługuje skarga do Wojewódzkiego Sądu Administracyjnego we Wrocławiu za pośrednictwem Wojewody Dolnośląskiego, w terminie 30 dni od dnia jego doręczenia.

Wojewoda Dolnośląski:  
*P. Hreniak*